

Grzegorz Koperski
Ul.Syreny 32 m 21
01-155 Warszawa
Dow. Os. AAH103496

W P Ł Y N Ę Ł O
do IX Wydziału Karnego
Sądu Rejonowego Lublin-Zachód
w Lublinie
Dnia 10 M

Warszawa, dnia 03-10-2011

Prokuratura Rejonowa
Lublin-Południe
Ul.Chmielna 10
20-075 Lublin

4 Ds. 3099/10

Dołączone do akt IX Kp 549/11 na rozprawie w Sądzie Rejonowym Lublin –Zachód w dniu 04.10.2011

Uzupełnienie do ZAŻALENIA z 10.06.2011

na postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 17 maja 2011.

W dniu 02.08.2011 byłem obecny na kolejnej rozprawie z powództwa Prezydenta m.st. Warszawy z udziałem Prokuratury Generalnej i przedstawiciela Skarbu Państwa przeciwko ZBDJiW sp. z o.o. We wrześniu zaś dotarłem do dokumentów wskazujących na kolejne oszustwa i manipulacje ZBDJiW sp. z o.o. (wcześniej do 2008 MPZBDJiW Sp. z o.o.). Do w/w instytucji i do Burmistrza Dzielnicy Warszawa-Wesoła skierowałem odpowiednie powiadomienia.

Widząc coraz pełniej taktykę stosowaną przez oszustów składałem w niniejszej sprawie kolejne wnioski dotyczące w/w Postanowienia z 17.05.2011 i uzasadnienia.

Przedmiotem mojego zawiadomienia były fałszywe zeznania i dowody w zestawieniu z dołączonymi potwierdzeniami z GUS i UD Warszawa-Wesoła. Dlatego zaznaczam że nie chodziło mi o analizowanie uzasadnienia wyroku z 24.09.2008, który prawie w całości zacytowano w uzasadnieniu umorzenia sprawy 4 Ds. 3099/10.

Wyrok jest oparty o dowody firmowane przez nieistniejący podmiot gospodarczy.

I to jest istotą mojego zawiadomienia z 2010. To oszustwo. I to nie tylko mnie oszukano jako poszkodowanego. Oszukano sądy przed którymi wykreowano fałszywy bo fikcyjny obraz sprawy. Zeznania składano po złożeniu przysięgi przed sądem. Świadome i z premedytacją składanie fałszywych zeznań to czyn zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 3.

Z dokumentów wynika że formalnie MPZBDJiW=MPZBDJiW sp. z o.o.

Dlatego wnioskuję o:

Ad.I.

O zaprzestanie zawężania okresu sprawy do 26.03.1999.

W aktach sprawy jest wszyty na k.430 (w odróżnieniu od ulotki z 23.01.1992=złamanie elementarnych zasad procesowych) mój wniosek o przygotowanie dokumentów

kredytowych. To pismo z 12.10.1999. Pismo o tyle istotne że w nagłówku zawiera informację o tym że już raz miałem nową lokalizację – budynek 122 a nie jak w piśmie z 23.01.1992 – blok 218. Pismo jako osoba wprowadzona w błąd kierowałem do MPZBDJiW a nie do MPZBDJiW Sp. z o.o. na konto której wpłaciłem wszystkie raty na mieszkanie. Zignorowanie przez Biuro Zarządu MPZBDJiW tego pisma było jednym z głównych powodów skierowania się o pomoc do adwokata i założenia sprawy w sądzie. Wcześniej pozwana spółka nie zawarła proponowanej ugody uzasadniając że nie jest stroną w sprawie. W 2010 okazało się że MPZBDJiW nigdy formalnie nie istniał.

Ad.II.

Moje ustalenia odnośnie spreparowania i pojawienia się w aktach ulotki z 23.01.1992 ograniczyłem do roku 2008! Na rozprawie 27.05.2008 w Sądzie Okręgowym w Siedlcach tego dowodu nie udało się odszukać w aktach ani nie doręczono go w odpisie pisma procesowego dla strony powodowej.

Ten kluczowy dokument jest firmowany przez MPZBDJiW – takiej firmy nie było. Nie miała NIP, Regon ani wpisu do ewidencji lub KRS. Ulotka z 23.01.1992 to jeden z wielu dowodów manipulacji i oszustwa zorganizowanej grupy oszustów.

Ad.III.

O ustalenie autentyczności ewidentnie spreparowanego dowodu z 23.01.1992 wnioskowałem do Prokuratury w Siedlcach w 2010 roku. Żadnych działań nie podjęto poza przesłuchaniem mnie w celu wyjaśnienia dlaczego uważam że w teczce z oryginałami pojawił się 1 nie- oryginał.

Ad.IV.

Zeznający w dniu 28.01.2005 byli prezesi pozwanej spółki świadomie i celowo wprowadzali sąd w błąd kreując fikcyjny dualizm 2 podmiotów MPZBDJiW oraz MPZBDJiW sp. z o. o.

Przykład zał. nr 16 do Zawiadomienia 21.10.2010 -protokół z przesłuchania prezesa Andrzeja Bema cyt. ZESPÓŁ czyli MPZBDJiW nie miał pozwolenia na budowę. Przed A.Bemem zeznawał jego następca Piotr Nowak. Jako prezes MPZBDJiW dostał nie tylko pozwolenie na budowę ale i zgodę na użytkowanie np. budynku 122. Prezes pozwanej spółki P.Nowak zakpił sobie z Urzędu Gminy w 2000 roku. W kolejnych latach z taką samą wprawą i skutecznością zakpił sobie z sądów w Lublinie, Siedlcach i Warszawie.

Dowody są w aktach mojej sprawy (zał 22 i 23 do Zawiadomienia) i innych podobnych postępowaniach roszczeniowych wobec oszustów, którzy wykorzystując budzący zaufanie szyld MIĘDZYRESORTOWY urządził sobie opłacalną maskaradę.

W związku z powyższym oczekuję ścigania i ukarania oszustów.

Grzegorz Koperski